



temat numeru: rocznica Powstania Warszawskiego

w Niegowici ks. Karola Wojtyły

CZEGO NIE OGLĄDAJĄ MUZEALNI GOŚCIE

O ukrytych zasobach Muzeum Powstania Warszawskiego i wirtualnej fototece, która zawiera 8 tys. powstańczych fotografii.

OCHRZCIŁ ICH KS. KAROL WOJTYŁA

Z ksiąg parafii podkrakowskiej Niegowici wynika, że młody wikary ks. Karol Wojtyła ochrzcił tam w ciągu roku 40 dzieci. Po 70 latach osoby ochrzczone przez przyszłego papieża przyjechały do Niegowici...

spotkanie z legendą polskiej piłki



JESTEM SZCZĘŚLIWYM CZŁOWIEKIEM

Włodzimierz Lubański, legenda polskiej piłki nożnej, opowiada o początkach swojej kariery i „dietach”, jakie otrzymywali wtedy piłkarze Górnika-Zabrze.

Niepodległa



WOLNOŚĆ JEST RZECZĄ WIELKĄ

Z dr. Jarosławem Szarkiem – prezesem Instytutu Pamięci Narodowej – rozmawia Mateusz Wyrwich

niedziela młodych



SIŁA SŁABOŚCI

„Dasz radę”, „Pokonaj siebie”, „Możesz więcej, niż ci się wydaje”, „Jesteś zwycięzcą” – takie słowa słyszymy na każdym kroku. A co z tymi, którzy nie dają rady i czują się jak przegrani? Czy jest dla nich miejsce w tym świecie?

ZAMÓW

PRENUMERATĘ (34 324-36-45) WYDANIE CYFROWE (e.niedziela.pl)

**ZAPRASZAMY DO LEKTURY 30. NUMERU „NIEDZIELI”
NA 29 LIPCA 2018 R.**

WYDANIE OGÓLNOPOLSKIE PROONUJE:

Czego nie oglądają muzealni goście

O ukrytych zasobach Muzeum Powstania Warszawskiego i wirtualnej fototece, która zawiera 8 tys. powstańczych fotografii.

Ochrzcil ich ks. Karol Wojtyła

Z ksiąg parafii podkrakowskiej Niegowici wynika, że młody wikary ks. Karol Wojtyła ochrzcił tam w ciągu roku 40 dzieci. Po 70 latach osoby ochrzczone przez przyszłego papieża przyjechały do Niegowici, aby się zobaczyć i spotkać.

Jestem szczęśliwym człowiekiem

Włodzimierz Lubański, legenda polskiej piłki nożnej, opowiada o początkach swojej kariery i „dietach”, jakie otrzymywali wtedy piłkarze Górnika-Zabrze.

MYŚLI NA NIEDZIELĘ 29 LIPCA 2018 R. – XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus rozmnaża chleb

Cudowne rozmnożenie chleba z dzisiejszej Ewangelii to czwarty z opisanych przez św. Jana znaków. Jak każdy Janowy znak wskazuje na Jezusa. Tym razem ma pomóc w przyjęciu prawdy o tym, że to Jezus jest prawdziwym chlebem z nieba danym przez Boga Ojca, chlebem dającym życie wieczne. Tylko ten, kto będzie spożywał Ciało Chrystusa, będzie żył na wieki (por. J 6, 32. 37. 54). Niestety, znak rozmnożenia chleba nie posłużył wielkiemu tłumowi w przyjęciu Jezusa jako prawdziwego chleba życia, co pokazuje dalsza lektura 6. rozdziału Ewangelii św. Jana. Początkowa fascynacja Jezusem i Jego cudami nie przekłada się na dojrzałą wiarę, a chęć obwołania Go Królem wiąże się z ziemskimi korzyściami. Jezus wie, że ludzie Go szukają nie dlatego, że widzieli znaki, ale dlatego, że jedli chleb do sytości (por. J 6, 26). Wobec zaś jednoznacznej nauki Jezusa o konieczności spożywania Jego Ciała nie tylko tłum, ale też wielu uczniów opuszcza Jezusa (por. J 6, 66). A jak jest dzisiaj? Pewnie i tej niedzieli większość ochrzczonych i kiedyś uroczyście przystępujących do Pierwszej Komunii św. opuści Jezusa, rezygnując z Mszy św. Wobec tej czy innych oznak kryzysu wiary do końca miłujący nas Bóg nie pozostaje obojętny. Także w naszych czasach daje nam cudowne znaki, które mają ożywić naszą wiarę i pozwalają nam zrozumieć, że Jezus jest prawdziwym chlebem dającym życie (ks. Andrzej Kuliberda).

Pomyślmy tu o wielkiej mowie Jezusa o chlebie życia, ogłoszonej w synagodze w Kafarnaum, zawierającej w tle porównanie Mojżesza z Jezusem – tego, który rozmawiał twarzą w twarz z Bogiem, z Tym, który objawił Boga (Benedykt XVI).

Do Księży Proboszczów

Jeżeli w parafii zabraknie „Niedzieli”, proszę śmiało dzwonić, nawet w niedzielę, pod numer telefonu: 605 363 701, abyśmy mogli pomóc w zaopatrzeniu w dodatkowe egzemplarze.

Redakcja „Niedzieli”